Nr. 58 (1886) Warszawa, Czwartek 1 marca 1923 r. Rok XXIX.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki prenumeraty:
w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Mk. 13000.—
bez odnoszenia „ 11500.—
na prowincji miesięcz. 13000.—
Zagranicą „ 20000.—

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Niech żyje Socjalizm!

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia w tekście (przed kron.) Mk. 700
Nekrologi „ 250
zwyczajne „ 400
drobne za jeden wyraz „ 150
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w № niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedyńczy 500 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Nowa ustawa o podatku dochodowym a klasa robotnicza.

Posłowie sejmowi P. P. S. poświęcili wiele uwagi nowej ustawie. Teoretycznie postępowy podatek od dochodu jest najsprawiedliwszy, a to z tej przyczyny, że im większy dochód, tem większą jego część przyznaje się Państwu, jako podatek. W Polsce jednak należało wziąć pod uwagę, że mamy wielką różnorodność podatków, które ciążą głównie na klasie robotniczej, a nadto Państwo ściąga daninę przez wydawanie coraz nowych emisji banknotów, co znowu najbardziej daje się w znaki pracującym, których zarobki nie mogą wzrastać równomiernie ze zmniejszającą się wartością marki.

Uznając w zupełności obowiązek każdego obywatela do płacenia podatków, trzeba było określić granicę, w której dochód obywatela pozwala mu wogóle oddać część swych zasobów Państwu, czyli określić t. zw. minimum egzystencji, wolne od podatku dochodowego. Ustawa rozróżnia tu dwa rodzaje dochodu: **dochód z pracy i dochód fundowany**, t. j. z przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, rolnych i t. d. Dla obu tych kategorji podatku projekt ustawy przewidywał to samo minimum egzystencji w wysokości 200.000 miesięcznie. Ponad tem minimum, jako pierwszy stopień dla dochodów z pracy oznaczono podatek w wysokości 0,3%; od dochodu fundowanego 2%. Przy dochodach od 400.000 do 600.000 marek miesięcznie podatek z fundowanego dochodu dochodził według projektu do 3,4%, a w dochodzie robotniczym — 0.9%. W myśl wniosku tow. Paczka, imieniem P. P. S. postawionego, minimum egzystencji dla dochodów z zarobku oznaczono na 600.000 miesięcznie, t. zn., że **przy dochodzie robotnika, czy urzędnika 600.000 miesięcznie tenże nie płaci jeszcze żadnego podatku dochodowego**, podczas gdy przy dochodzie fundowanym minimum egzystencji pozostawiono na wysokości 2.000.000 rocznie. Minimum egzystencji pracującego w myśl uchwalonej w drugiem czytaniu ustawy jest 3 razy większe od minimum egzystencji przedsiębiorcy.

Nadto co 3 miesiące, zgodnie z wnioskiem tow. Moraczewskiego, nastąpi rewizja stosunku podatku robotniczego do wzmagającej się drożyzny i w miarę tego wzrostu powiększy się pracownicze minimum egzystencji. Ponieważ punktem wyjścia jest 1-y stycznia 1923, więc minimum egzystencji pracownika zwiększy się z 1-ym kwietnia na około 1.000.000 miesięcznie. Nie będą więc płacili podatku dochodowego pracownicy, **mający dochód 1.000.000 miesięcznie**. Rewizja taka nastąpi z 1-ym lipca i 1-ym października r. b.

Ustawa obowiązuje na rok. Posłowie P. P. S. wnieśli też projekt, by Rząd dostarczył, celem umożliwienia kontroli ze strony robotników, kart podatkowych, na którychby pracodawcy kwitowali ściągniętą przez przemysłowców tytułem podatku kwotę. Wobec sprzeciwu Rządu, Sejm wniosek ten odrzucił, ale Rząd zobowiązał się wprowadzić takie kwity drogą rozporządzenia wykonawczego. Cel został tedy osiągnięty.

Zdaniem posłów socjalistycznych, nie można się było ograniczyć do obrony praw pracujących, ale należało podwyższyć podatki osobom, mającym bardzo znaczne dochody. Stawki rządowe wynosiły przy 120.000.000 rocznie dochodu 25%, a potem rosły stopniowo, aż przy dochodzie 1.200 miljonów wynosiły 35 procent. Zgodnie z wnioskiem towarzysza Pączka, Sejm podniósł stawki podatkowe dla tej kategorji do 40%.

Najbogatsza warstwa społeczeństwa płacić będzie podatku dochodowego od ćwierci całego swego dochodu do czterech dziesiątych. Należy mieć nadzieję, że uchwały te sejmowe zatwierdzi Sejm w trzeciem czytaniu, jako też Senat.

Ze strony komunistów usiłowano czynić propagandę za niegłosowaniem za ustawą o podatkach dochodowych. Gdyby propaganda ta znalazła posłuch, to pracujący płaciliby podatki dotychczasowe, t. zn. ze względu na spadek marki bardzo wysokie, a miljarderzy — podatki śmiesznie niskie. Wynik byłby ten, że wydawanoby dalsze emisje banknotów, siła kupna płacy robotniczej spadłaby jeszcze bardziej, i skończyłoby sie wielkim tryumfem klasy kapitalistycznej.

Herman Diamand.

Wobec powołania rezerwistów na ćwiczenia.

Jak to donosiliśmy, już w marcu powołani zostaną na 8-tygodniowe ćwiczenia wszyscy szeregowi rocznika 1897 r., od maja zaś do września powołani będą stopniowo szeregowi roczników 1896 i 1895. Nie podlegną tej powinności tylko nieliczne grupy, a więc posłowie sejmowi i senatorowie, ministrowie, podsekretarze stanu, służący czynnie w formacjach straży granicznej i granicznej służby celnej, czynni funkcjonarjusze policji państwowej, a dalej przebywający stale poza granicami państwa, odsiadujący karę więzienia lub aresztu, przebywając w areszcie śledczym lub prewencyjnym, chorzy obłożnie w szpitalach i wreszcie nauczyciele szkół powszechnych i fachowych. Pozatem pod broń powoływani są wszyscy bez wyjątku i bez względu na to, czy pracują w instytucjach cywilnych czy wojskowych. Ulg w zasadzie nie przewiduje się zupełnie, jedynie tylko władze państwowe i samorządowe będą miały prawo wyreklamowania niezbędnie koniecznych im urzędników, po wniesieniu odpowiednio umotywowanego podania z prośbą o zwolnienie lub wyznaczenie innego terminu ćwiczeń. Podania takie składane być winny do właściwego P. K. U. i decydowane będą zasadniczo w jednej instancji bez prawa apelacji.

Ogółem według przypuszczalnych obliczeń powołanych będzie na ćwiczenia

300.000 ludzi

w wieku od 26—28 lat, upoważniającym do twierdzenia, iż obarczeni są obowiązkami rodzinnemi i z pracy swej je utrzymują, przyczyniając się do ogólnego dorobku kraju. Powołanie ich w dodatku w czasie najforsowniejszych robót w polu budzić musi troskę, czy oderwanie od warsztatów pracy sił najlepszych nie przyniesie im i ogółowi straty. Zwróciliśmy się wobec tego o bliższe informacje w tej sprawie do Min. Spraw Wojskowych i otrzymaliśmy następujące dodatkowe wyjaśnienia:

W SPRAWIE TERMINU ĆWICZEŃ.

Termin ćwiczeń dla pierwszego rocznika nie może uledz odroczeniu ze względu na poczynione zarządzenia, co zaś do roczników następnych, to pierwotnie projektowane było powołanie ich w maju i lipcu, obecnie, w myśl uchwały Rady Ministrów, ćwiczenia tych roczników odbywać się mają w czasie od maja do września i powoływanym na ćwiczenia służy prawo wyboru, dogodnego dla nich terminu, oczywiście gdy złożą odpowiednie podania do komend uzupełnień i dostatecznie udokumentują, jaki termin odpowiada im najlepiej. Władze wojskowe pod tym względem obiecują przychylać się do próśb o zmianę terminu powołania na ćwiczenia. O jakichkolwiek jednak ulgach ze względów rodzinnych czy fachowych, nie może być mowy.

W SPRAWIE ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH.

Ze względu na duży ruch emigracji zarobkowej postanowiono tych, którzy znajdują się za granicą, nie powoływać do kraju na ćwiczenia. To samo dotyczy tych robotników, którzy wyjechali za granicę ostatnio. Ci, którzy nie zdążyli wyjechać w zasadzie z kraju, nie mogą, choć gdyby się zainteresowani w tej sprawie zwrócili do władz wojskowych i wylegitymowali się zawartemi już z zagranicą kontraktami — to sprawa ta wedle zapewnień Departamentu poborowego M. S. W.—byłaby wzięta pod rozwagę.

W SPRAWIE OCHOTNIKÓW.

Jedyną kategorją rezerwistów, którzy mogą liczyć na zwolnienie od powołania na ćwiczenia, a których sprawa jest obecnie decydowana, są ochotnicy, t. j. ci, którzy zaciągnęli się do wojska dobrowolnie w roku 1920, w myśl bowiem uchwały Rady Obrony Państwa z dn. 15 lipca, obiecano im niepowoływanie na ćwiczenia w ciągu 5 lat, a więc do r. 1926.

SPRAWA POMOCY DLA RODZIN

powoływanych na dwumiesięczne ćwiczenia, jest najbardziej palącą i nie jest zdecydowana pomyślnie.

Obowiązująca u nas Tymczasowa Ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej, ogłoszona w r. 1918, mówi tylko w art. 11 o obowiązku odbywania ćwiczeń najwyżej do 20 miesięcy w ciągu całego trwania stanu rezerwy, nie wspomina jednak, jak to przewidywane było np. w ustawie rosyjskiej, o obowiązku pracodawców wypłacania powołanym na ćwiczenia zarobków i niezwalniania ich, ani też nie wprowadza wypłacania rodzinom powołanych na ćwiczenia, zapomóg, jakie wypłacano żonom i dzieciom rezerwistów, powołanym pod broń.

W nowej ustawie o powinności wojskowej, złożonej jeszcze w r. 1921 i dotąd nie uchwalonej przez Sejm, autor projektu usiłował wprowadzić paragraf, zapewniający pomoc rodzinom, powołanych pod broń, w komisji jednak wojskowej zauważono, iż obowiązek utrzymywania rodzin obrońców kraju zaznaczony być winien w konstytucji, nie wprowadzono jednak tego punktu.

Ponieważ powołanie pod broń około 300.000 ludzi na czas dwumiesięczny może wiele rodzin pozbawić ich żywicieli i pogorszyć ich los przez oderwanie od warsztatów pracy bez zapewnienia im powrotu na zajmowane stanowiska, sprawa uchwalenia nowej uzupełnionej ustawy o obowiązku służby wojskowej i o wynikających stąd względem obrońców kraju obowiązkach państwa i obywateli, staje się rzeczą *niezwykle palącą* i powinna w Sejmie naszym znaleźć jaknajszybciej jaknajżywszy oddźwięk.

SPRAWA REZERWISTÓW W KOMISJI WOJSKOWEJ SEJMU.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji wojskowej Sejmu poruszono sprawę powołania na ćwiczenia trzech roczników.

P. Min. Sosnkowski wyjaśnił, że powodem tego powołania jest konieczność uporządkowania rezerw, zaznajomienie ich z nowemi regulaminami, oraz przeszkolenie na modłę francuską, która obowiązuje w naszej armji.

Tow. Liberman zapytał, jakie jest stanowisko Rządu w sprawie zabezpieczenia bytu rodzin powołanych na ćwiczenia wobec braku odpowiedniej ustawy.

Tow. Malinowski prosił o wyjaśnienie, w jaki sposób Rząd zabezpieczy robotnikom i rzemieślnikom powrót do pracy po odbyciu ćwiczeń.

P. Kościałkowski (Wyzw.) domagał się odroczenia terminu ćwiczeń dla akademików i poruszył sprawę ekwipunku dla rezerwistów, p. Polakiewicz (Piast) pytał, dlaczego wyznaczono tak wczesny termin, p. Potoczek (Piast) zaznaczył, że rolnikom trzeba odroczyć ćwiczenia do maja—czerwca.

Gen. Sosnkowski oświadczył w odpowiedzi na pytania, że przeszkolenie wojskowych może się odbywać jedynie o tej porze roku, która umożliwia odbycie wszelkich ćwiczeń. Zima nie nadaje się do tego, a prócz tego należy się również liczyć z okresem żniw. Rezerwiści powołani na ćwiczenia zwolnieni będą następnie na kilka lat od ponoszenia jakichkolwiek powinności wojskowych.

Rezerwiści umundurowani będą z zapasów posiadanych przez DOK., które na ten cel są zupełnie wystarczające.

Co do akademików, p. Minister wydał okólnik do wszystkich PKU., nakazujący jaknajdalej idące uwzględnienia podań o odroczenie.

Co się tyczy zabezpieczenia rodzin rezerwistów oświadczył p. Sosnkowski, że wniesie ustawę, regulującą sprawę uposażenia, a co do roczników już powołanych porozumie się z Min. Skarbu i załatwi sprawę w drodze rozporządzenia, które zagwarantuje byt rodzinom powołanych.

Chjeński podstęp

W kościele Wizytek na Krakowskiem Przedmieściu odbywają się stale co niedziela o godz. 9-ej rano nabożeństwa dla uczniów szkoły państwowej im. Adama Mickiewicza.

„Chjena" postanowiła z tego skorzystać, aby podstępnie ściągnąć młodzież ze szkoły państwowej na swoje nabożeństwo — za Niewiadomskiego. Na tę samą porę, kiedy odbywało się zwykłe nabożeństwo w kościele Wizytek, chjeńscy „patrjoci" wyznaczyli tam nabożeństwo za „świetlaną duszę" Niewiadomskiego. Gdy uczniowie śpiewali na chórze, jacyś panowie chcieli tam odśpiewać Requiem — i dopiero wdanie się ks. prefekta usunęło zamieszanie. Przy końcu nabożeństwa uczniowskiego zamknięto wszystkie drzwi, pragnąc zatrzymać młodzież na nabożeństwie za Niewiadomskiego. Dyrektor i ks. prefekt wyprowadzili jednak uczniów z kościoła. Wtedy zobaczono świeżo nalepioną klepsydrę (której poprzednio nie było) o nabożeństwie za Niewiadomskiego.

Tak się „Chjena" rządzi w kościele...

Wywiedźcie go na szare stoki Cytadeli,
gdzie płonie krwawa wizja stryczków i gilotyn.
Patrzcie ludzie odważni, abyście widzieli,
jak się śmiercią przystraja największy kabotyn!

Oczu nie zawiązywać — odważnie niech kroczy.
Niesie kwiaty — biel kwiatów krwi z rąk mu nie zetrze.
Niechaj Polsce nie śmierci spojrzy prosto w oczy,
gdy salwa karabinów uderzy w powietrze.

Rozgłoście ją, roznieście po Rzeczypospolitej,
huk wystrzałów w kościelne przelejcie organy
i krzyczcie, krzyczcie głośno: Zabity! Zabity!
Milczeliście, gdy zginął Ten... zamordowany.

Stare swe Targowickie zanućcie kuranty.
Wszystko dziś w Polsce wolno. Krzycz głośniej, hołoto!
Wywłócz, wywłócz na miasto biel i amaranty,
szargaj je po ulicach i nurzaj je w błoto.

Graj w tysiącznych kościołach: requiescat in pace
i głoś światu, że zginął największy dziś człowiek.
O śmierć całą już od was wyższy — Herostrates!
Lecz, gdy spojrzysz w przyszłości twarz — nie spuszczaj powiek.

Czy wiesz, że są tam światła, które blaskiem ranią?
Historja wielkim głosem ci krzyknie: To nie to!
Jednym Rzeczpospolita przejasną jest panią,
dla innych zaś jest tylko brukową gazetą.

Krzycz, stawiaj mu pomniki i wołaj: bohater!
Twój laur z jego głowy zerwą czyjeś dłonie...
Prawda ludu, jak ogniem buchający krater,
otworzy się i wszystkich nikczemnych pochłonie.

FEL. KRUSZEWSKA.

Widmo bezrobocia.

II.

Drugi środek, to obniżenie cen węgla. Pozwoli ono konkurować naszemu przemysłowi tak na rynku wewnętrznym, jak i zewnętrznym z przemysłem zagranicznym. To co wyprawiają baronowie węglowi, przechodzi już wszelkie granice. Obecnie na Pomorzu *węgiel angielski może już konkurować z polskim.* Przyczyny tu są dwojakiej natury. Przemysł węglowy tak dąbrowski, jak i krakowski jest w znacznej mierze w rękach francuskich (w Zagł. Dąbrowskiem tow. Franko-Rosyjskie, Franko-Włoskie; Sosnowickie, hr. Renard i Czeladź, w Zagł. Krakowskiem, tow. Sierszański, Bory i Libiąż). Akcjonarjusze francuscy chcą, aby ich kapitały, chociaż włożone przed dziesiątkami lat dawno już się zamortyzowały, dawały im normalne procenty we frankach i dlatego łupią skórę z konsumentów. Aby uniknąć kontroli wbrew prawu, które żąda, aby połowa członków Zarządu składała się z obywateli polskich, mają zarządy prawie, że wyłącznie francuskie. Rząd powinien w to wejrzeć i nie cofnąć się nawet przed państwową gospodarką węglową, byle tylko obniżyć ceny.

Druga przyczyna drożyzny węgla, to niesłychane wprost ceny na drzewo stemplowe, grające poważną rolę przy kalkulacji. Dzięki masowemu wywozowi drzewo w Polsce dosięgło już cen światowych. Natychmiastowy zakaz wywozu drzewa, a przynajmniej stemplowego, powinien być natychmiast wydany.

Wyżej wspomniane środki ożywią bezwzględnie przemysł, ale nie złamią sabotażu. Przemysłowcy złej woli nie uruchomią nawet mimo potanienia węgla swych warsztatów, licząc, że rząd pod wpływem parcia bezrobotnych mas pójdzie na ustępstwa, czy to w sprawach kredytowych, czy też celnych. Pozostanie więc jeszcze pewna liczba robotników bez zajęcia i tym trzeba koniecznie dać pracę. Gdy uprawiający sabotaż przemysłowcy zobaczą, że można się obyć bez ich pomocy, sami uruchomią swe fabryki, z których przecież ciągną ładne zyski. Pracę bezrobotnym mogą dać dobrze zorganizowane i pomyślane roboty publiczne.

Zapytają się nas, — a gdzie naprawa skarbu? Przecież roboty publiczne będą kosztowały dziesiątki, a może i setki miljardów.

Tak, będą kosztowały dużo, ale są różne wydatki produkcyjne i nieprodukcyjne. Takie roboty publiczne, jakie prowadzono za rządów Paderewskiego, takie przesypywanie piasku z jednej kupki na drugą, były z pewnością marnowaniem grosza publicznego i tylko demoralizowały zatrudnionych robotników. Są jednak prace, które wykonać należy dla rozwoju ekonomicznego kraju. Im prędzej się z niemi uporamy, tem lepiej.

Konieczna jest budowa nowych linji kolejowych t. zw. węglowych: 1) Herby-Wieluń-Kępno; 2) Zagłębie Dąbrowskie-Częstochowa-Zduńska Wola. W zamiarach rządu leży obecnie oddanie budowy owych linji towarzystwom prywatnym. Z dotychczasowej praktyki wiemy, że taka prywatna entrepryza zawsze się kończyła na subsydjach rządowych. Zamiast więc obdarowywać osoby prywatne, lepiej budować dla państwa.

Nieodzownem jest wybudowanie gmachu dla centrali telegraficznej w Warszawie i t. p. Wreszcie gdyby to wszystko nie wystarczyło, pozostają jeszcze linje kolejowe również bardzo potrzebne, np. Zagłębie Dąbrowskie - Opoczno - Warszawa, a wreszcie gmachy szkolne. Jak słyszeliśmy, rząd zamierza pokryć inwestycje kolejowe przez wypuszczenie specjalnych obligacji. Można tę zasadę właśnie zastosować przy budowaniu wyżej wymienionych linji.

Zresztą nie o to idzie, aby koniecznie przystąpiono do realizacji któregoś z wyżej wymienionych projektów. Zasadą powinno być opracowanie celowego planu produkcyjnych prac. Taki plan powinno posiadać każde państwo i przystępować do jego realizacji w krytycznych chwilach bezrobocia. Idzie tu, aby połączyć zatrudnienie bezrobotnych z gospodarczym rozwojem państwa.

Jako ostatni środek trzeba stosować zapomogi dla bezrobotnych. Jest to jednak środek ostateczny i może być wprowadzony w życie tylko wtedy, gdyby poprzednie sposoby okazały się niewystarczające. Klasa robotnicza wcale nie pragnie żyć na koszt państwa i woli otrzymywać pracę od zapomogi. Nie może jednak umierać z głodu, gdy zabraknie dla niej zajęcia, i to tembardziej, że roboty publiczne, będąc z natury swej pracą uciążliwą, zupełnie nie nadają się dla niektórych kategorji pracowników fizycznych, np. kobiet.

Żeby uniknąć nadużyć ze strony nieuczciwych jednostek należy zastosować przy wydawaniu zapomóg pewne ograniczenia; przedewszystkiem mogłyby z nich korzystać tylko osoby, albo już zarejestrowane przed 1-ym lutego w urzędach pośrednictwa pracy, albo zwolnione po tym terminie z fabryk.

Czas nagli. Powtarzające się wciąż demonstracje powinny ostrzedz miarodajne czynniki, że dłużej zwlekać nie należy, lecz natychmiast przystąpić trzeba do obmyślenia odpowiedniego planu nim będzie za późno.

Jeżeli brak im zmysłu społecznego, niech prosty rachunek kupiecki je przekona, że zaniechanie w porę odpowiednich środków będzie kosztować państwo znacznie drożej i odbije się fatalnie na i tak już gwałtownie zachwianej skarbowości.

W. Kielecki.

Zaopatrzenie inwalidów wojennych

Na interpelację posła Regera i tow. w sprawie niewykonywania ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin, nadesłało Ministerjum Skarbu (Wydział Emerytalny) za L. 363/W.Em. pod datą dn. 31 stycznia 1923 r., następującą odpowiedź:

„Na przesłaną mi przy piśmie Pana Prezydenta Ministrów z dnia 10 stycznia r. b. L. 173 interpelację posła Regera i tow. w sprawie niewykonywania ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin, mam zaszczyt w porozumieniu z Panem Ministrem Spraw Wojskowych oznajmić, co następuje:

Niezwłocznie po podpisaniu przez Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej uzgodnionego już w Ministerjum Skarbu rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej z dnia 18 marca 1921 r., co nastąpi w najbliższych dniach, zostanie ono przesłane do Prezydjum Rady Ministrów, celem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, poczem rząd przystąpi natychmiast do wykonania ustawy na całym obszarze Państwa.

Co się tyczy poruszonej w interpelacji sprawy powolnego wypłacania w Małopolsce zaliczek na renty inwalidzkie osobom uprawnionym, to, jak wynika ze sprawozdania lwowskiej Izby Skarbowej z dn. 26.X 1922 r. L. 130864/22, przyczyny, powodujące zwłokę, a wynikające z poprzedniego trybu postępowania, zostały już na skutek wydanego przezemnie zarządzenia usunięte i należne od dn. 1 grudnia 1921 r. zaopatrzenia zaliczkowe obecnie wypłacane są wszystkim uprawnionym bez zwłoki.

Nadmieniam przytem, że od pewnego czasu żadne skargi w tym przedmiocie ze strony osób interesowanych nie wpływają do Ministerjum Skarbu.

Minister Skarbu: w z. *B. Markowski*“.

Liczne rzesze inwalidów i wdów czekają z upragnieniem na pojawienie się zapowiedzianego w „najbliższych dniach“ rozporządzenia wykonawczego. Nie dalej, jak wczoraj zjawił się w Związku Parlamentarnym Polskich Socjalistów inwalida, Bolesław Grzegorzewski, sparaliżowany, strasznie wynędzniały, wprawdzie schludnie, ale nadzwyczaj ubogo odziany, mający do wyżywienia żonę i troje dzieci, który żalił się, że razem z wszystkiemi dodatkami drożyźnianemi, dodatkiem na żonę i na wychowanie dzieci otrzymuje przy stwierdzonej 90% niezdolności do pracy — zaledwie 25,000 miesięcznej renty!

Sprawy bezrobocia.

W PAŃSTWOWYM URZĘDZIE POŚREDNICTWA PRACY.

O stanie bezrobocia i o działalności Rządu w celu zwalczenia tej klęski społecznej świadczyć mogą następujące cyfry, wyjęte ze sprawozdań Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie za czas trzech ostatnich miesięcy.

W m. listopadzie do urzędu warszawskiego zgłosiło się ogółem 5146 bezrobotnych, z których 1536 otrzymało pracę za pośrednictwem urzędu, tyleż otrzymało pracę bez pośrednictwa urzędu i odpadło od dalszej ewidencji, pozostało zaś na m. grudzień 2029 bezrobotnych.

W m. grudniu liczba bezrobotnych zwiększyła się o 1754 nowo przybyłych i wynosiła 3783, z których umieszczono zaledwie 829 za pośrednictwem urzędu, 1708 zaś odpadło od dalszej ewidencji, pozostawiając na styczeń 1251 bezrobotnych pod kontrolą urzędu.

W styczniu liczba bezrobotnych wzrosła o 3344 nowych i stanowiła sumę 4595. Urząd znalazł pracę tylko dla 1104, pozostawiając bez pracy 2662. Jednocześnie od dalszej ewidencji urzędu uchyliło się tylko 839, co świadczy, że i po za urzędem trudno było o znalezienie pracy dla większej liczby rąk. Jako przyczynę wzrastającego bezrobocia wskazywano mrozy, które pogorszyły również stan rzeczy w miesiącu lutym.

W lutym do 2652 bezrobotnych, pozostałych ze stycznia, przybyło około 1500 nowych, do dnia 24 lutego znaleziono pracę dla 1052, pozostaje zatem bez pracy z górą 3000 ludzi.

Na skutek porozumienia Min. Ochrony Pracy z Magistratem warszawskim i dzięki pomocy Min. Skarbu, miejski wydział budownictwa będzie mógł zorganizować pracę dla 1500 ludzi. Narazie wobec nieustalonej jeszcze pogody onegdaj zażądano z Urzędu pośrednictwa 220 ludzi, wczoraj zaś 200, którzy pracują w niewielkich grupach w różnych dzielnicach miasta. Dziś powołana ma być do pracy nowa grupa. Sprawą tą zajmuje się inż. Szenfeld, organizacja jednak nie jest dość sprężysta. Wczoraj nprz. na żądanie Wydziału Budownictwa wysłano partję ludzi na rogatkę Marymoncką, gdzie ludzie ci tułali się do południa, miasto bowiem nie przysłało swego instruktora, ani też dyspozycji, co mają robić.

Bezrobotni powoływani do robót miejskich otrzymują po 8.000 mk. dziennie. Narazie miastu na ten cel przekazano 20 milj. mk.

Poza tą pomocą miasta Min. Pracy porozumiało się z Min. Robót Publicznych, które przyrzekło przy pierwszych ciepłach zażądać większego transportu ludzi do robót kolejowych i mostowych. Urząd nadto ma zapotrzebowania na czas późniejszy do robót leśnych.

Niezależnie od tego w najbliższych dniach wyruszy partja bezrobotnych, złożona z 300 ludzi do Francji — przeważnie do robót górniczych. Robotników tych werbuje Misja Francuska, mająca swą siedzibę w Poznaniu. Zgłasza ona do Głównego urzędu pośrednictwa żądany kontygent bezrobotnych, urząd zaś ten czyni repartycję zapotrzebowania pomiędzy urzędy lokalne, kierując się stanem bezrobocia w poszczególnych okręgach i ujawniającemi się tendecjami co do wychodźtwa. Ostatnio najwięcej robotników do Francji werbuje się z okolic graniczących z Niemcami.

W roku bieżącym do Francji skierowanych zostanie około 2500 ludzi. Otrzymują oni przeważnie kontrakty na pół roku i zarabiają znośnie, lubo mniej, niż robotnicy francuscy.

Poza akcją pośrednictwa pracy, Rząd zainicjował dorywczo pomoc w naturze pod postacią bonów na zupy i chleb. Posiłek ten wydawany jest w 3 punktach: Jagiellońska 19, Jezuicka 6 i Tamka 17. Pierwsze dwa punkty należą do Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, trzeci zaś do Sióstr Albertynek, które na wydawanie posiłku otrzymują odpowiedni zasiłek od Min. Pracy i Opieki Społecznej. Rząd jednak zdaje sobie sprawę, iż wydawanie zup nie zmniejszy klęski bezrobocia i że bezrobotnym ułatwić należy znalezienie pracy i ugruntowanie w ten sposób egzystencji. Bezrobotni zresztą niechętnie przyjmują darmowy posiłek. Onegdaj, po bony zgłosiło się 200 ludzi, wczoraj zaś liczba ta doszła wprawdzie do 1000, ale z posiłku głównie skorzystali ci, których powołano do pracy i którzy nie mogli w inny sposób zatroszczyć się o posiłek.

PRACA DLA BEZROBOTNYCH.

28 lutego P. U. P. P. wysłał na roboty regulacyjne, zorganizowane przez władze miejskie, przeszło 100 bezrobotnych. 1-go marca liczba bezrobotnych, zatrudnionych przez miasto, ma być odpowiednio powiększona. W dn. 28 lutego bezrobotnym wydano znaczną ilość bonów obiadowych. Obiady wydawane są w kuchniach Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom przy ul. Jagiellońskiej, Jezuickiej i na Tamce, i składają się z dużej porcji gęstej zupy, obficie okraszonej słoniną i pół funta chleba pytlowego. Delegacja bezrobotnych, otrzymawszy również bony obiadowe, spożyła obiad i orzekła, iż są one zadawalające. 28 lutego wśród bezrobotnych panował wogóle nastrój spokojniejszy, niż dnia poprzedniego. (B. Inf. Pr.)ł

Numerus clausus

Dn. 27 b. m. w sali Towarzystwa Hygjenicznego odbył się zbiorowy odczyt na temat: „Numerus Clausus“, urządzony staraniem Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Zebranie zagaił kol. Dubois, poczem głos zabrał tow. poseł Czapiński.

Referent po odczytaniu tekstu wniosku nagłego Zw. Lud.-Nar. w sprawie numerus clausus, tak w pierwotnem jego brzmieniu, jak i z późniejszą poprawką, po przytoczeniu następnie tekstu „kompromisowego“ wniosku posła Kiernika (Piast), wykazał, iż wniosek o numerus clausus jest sprzeczny tak z konstytucją (§ 111 i 96), jak i z traktatem wersalskim o mniejszościach narodowych (§ 8 i 7). Tak Konstytucja, jak i traktat wersalski wyraźnie zaznaczają, iż każdy obywatel bez względu na rasę, narodowość, czy wyznanie ma jednakowe prawa do korzystania z urządzeń państwowych. Wywody posłów Lutosławskiego i Konopczyńskiego, iż numerus clausus będzie obroną sprawiedliwości w stosunku do gorzej sytuowanych materjalnie studentów Polaków, są conajmniej nieracjonalne. Słuszne jest twierdzenie, iż młodzież polska, będąca w gorszych warunkach materjalnych, ma naukę utrudnioną. Zaradzić temu może jedynie pomoc ekonomiczna, okazana przez państwo i społeczeństwo swojej młodzieży. O ile zamknie się dostęp dla żydów do wyższych uczelni w kraju, zaradzą sobie wyjeżdżając na studja za granicę.

Liczba inteligencji żydowskiej (co tak boli endecję) nie zmniejszy się przez to, a będzie to powód do wewnętrznych niesnasek i niechęci żydów względem państwowości polskiej. Wniosek o numerus clausus na wyższych uczelniach jest pierwszym z szeregu wniosków, jakie przygotowuje endecja, dążąca wytrwale do burzenia demokracji.

Następnie zabrał głos poseł tow. Piotrowski, wykazując, jak fałszywemi motywami posługuje się endecja przy stawianiu swoich wniosków.

Żądając numerus clausus posłowie Lutosławski i Konopczyński powołują się na to, iż w Ameryce numerus clausus na wyższych uczelniach istnieje również. Zapominają oni jednak, że w Ameryce istnieją jedynie uniwersytety prywatne, fundowane przez wielkich kapitalistów, w rodzaju Forda w Detroit, prowadzącego wielką kampanję, mającą na celu usunięcie elementu żydowskiego, a zastąpienie go niemieckim. Ksiądz Lutosławski zapomina o tem również, że w amerykańskiej konstytucji wyraźnie jest zaznaczone, że każdy obywatel jest równy wobec prawa, a także o tem, że obecnie szerzy się w Ameryce półjawny związek Ku-Klux-Klan, prześladujący murzynów, żydów, katolików i socjalistów, czyli, że konsekwentnie biorąc, nie powinien się bardzo na Amerykę powoływać.

Przemawiał następnie p. dr. Grosman i tow. Tadeusz Szpotański.

Zakończył zebranie kol. Bruner, zaznaczając, że smutny stan rzeczy na uniwersytetach zmienić się może jedynie przez zmianę psychiki młodzieży akademickiej i poprawę jej bytu materjalnego.

Kredyt dla Łodzi.

Ministerjum Skarbu w porozumieniu z przedstawicielami przemysłu włóknistego ustaliło następujące zasady korzystania z kredytu skarbowego przez przemysł łódzki:

Wcksle przedstawione do skupu w Polskiej Kraj. Kasie Pożyczkowej nie mogą być dłuższe ponad 6 tygodni.

Kredyty towarowe nowe i bieżące — o ile będą prolongowane — podlegać muszą zastawowi wedle miernika złotego.

Pożyczki inwestycyjne na kupno maszyn, narzędzi i t. d. podlegają zwrotowi wedle miernika złotego polskiego nawet w tych razach, gdy rachunki na odnośnym kredycie będą zabezpieczone wekslami, wypływającemi z tranzakcji sprzedaży.

RADA NACZELNA P. P. S.

Dnia 10 i 11 marca r. b. o godz. 11 rano w lokalu Z. P. P. S. odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. z nast. porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie C. K. W. polityczne i organizacyjne. 2) Walka z drożyzną. 3) 1-szy Maj. 4) Kongres Partji. 5) Sprawy finansowe i wydawnicze. 6) Wolne wnioski.

Sekretarjat Generalny.

Kronika parlamentarna.

Z KOMISJI DO WALKI Z DROŻYZNĄ.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji pod przewodnictwem tow. Arciszewskiego, ukończono obrady nad rezolucjami, przedłożonemi przez komisję referentów.

Art. 7 wniosku o walce z drożyzną przyjęto w brzmieniu następującem:

„Wzywa się rząd do okazania wydatnej pomocy związkom komunalnym i spółdzielniom spożywców przez udzielenie taniego i łatwego kredytu dla przeciwdziałania drożyźnie, jakoteż spółdzielczym instytucjom rolniczo - handlowym dla walki z drożyzną materjałów odzieżowych na wsi“.

Art. 8 przyjęto w redakcji następującej:

„Wzywa się rząd do składania co miesiąc sprawozdań o zamierzeniach i wynikach rządowej akcji przeciwdrożyźnianej“.

Nowelę do ustawy z dn. 5 lipca 1922 r. oddano do rozpatrzenia podkomisji, w której skład weszli posłowie: Barański „Wyzwolenie“), Chełmoński (Z.L.-N.), Knothe (Ch. D.), Szmigiel (Piast) i tow. Zaremba. Nowela ta, jak wiadomo, zmierza do uprawnienia rządu do przymusowego wykupu ujawnionych zapasów żywności, magazynowanych w celach spekulacyjnych, następnie do zniesienia uprzywilejowania rolników, wyłączającego ich z pod działania ustawy o lichwie.

Przyjęto dalej rezolucje, wzywające rząd do wniesienia w terminie 14-dniowym noweli do istniejących ustaw, zmierzającej do uproszczenia i przyśpieszenia postępowania karno - sądowego przeciwko winnym lichwy żywnościowej, zaostrzenia kar za przestępstwa lichwy aż do kary odebrania winnym raz na zawsze prawa handlu, zaostrzenia kar administracyjnych za przekroczenia rozporządzeń w dziedzinie walki z drożyzną.

Następne posiedzenie w piątek, 2 marca.

PODATEK PRZEMYSŁOWY.

Komisja skarbowa przystąpiła wczoraj do obrad nad ustawą o podatku przemysłowym. Referuje poseł *Byrka*.

W rozprawie ogólnej zaczęto od sprawy podatków samorządowych. Ustawa o finansach samorządów zastrzegła prawo pobieranie podatku obrotowego samorządom, tymczasem projekt rządowy opiera oszacowanie podatku przemysłowego na obrocie każdego przedsiębiorstwa. Zachodzi tedy potrzeba przyznania części podatku przemysłowego samorządom.

Tow. Diamand podkreślił barbarzyństwo rosyjskiej ustawy podatku przemysłowego. Z tej ustawy rząd przejmuje tylko najbardziej barbarzyńską formę podatku, jako zaliczkę na podatek przemysłowy a sam podatek przemysłowy przemienia na podatek obrotowy, a więc na podatek pośredni.

P. *Michalski* przyznaje, że podatek ten jest bardzo prymitywny, ale i aparat skarbowy, którym państwo rozporządza zdolny jest do ściągania podatku prymitywnego.

P. *Wierzbicki* skarży się na ogólny spadek wartości akcyjnych towarzystw w porównaniu do ich wartości przedwojennej. Projekt podatku, przedłożony przez rząd, napawa przemysł i handel troską. Konjunktura nie pozwoli przerzucić w całości tego podatku na konsumenta. Wtedy zachodzi obawa o los przemysłu i handlu, który ten podatek może pozbawić zysku, tego bodźca do prowadzenia i rozwijania przedsiębiorstw. Podatek powinien dać więcej, anizeli rząd oblicza, o ile rząd potrafi go ściągnąć. Jest przeciwny uwolnieniu przedsiębiorstw państwowych od podatku ze względu na pokrzywdzenie przy tem samorządu. Zapomina jednak, że projekt ustawy zwalnia również przedsiębiorstwa samorządowe, co daje samorządom aż nadto dostateczną kompensatę.

P. wicem. Markowski stwierdza, że podatek dotychczasowy łatwiej było przerzucić na konsumenta od podatku projektowanego. Patent można było przerzucić odrazu na konsumenta. Wobec niemożności robienia dzisiaj wogóle żadnej kalkulacji, przerzucenie tego podatku na konsumenta jest niemożliwe.

Na wieczorowem posiedzeniu komisji przedyskutowano pierwsze trzy artykuły, dotyczące przedmiotu podatku, wyjątków i zwolnień od podatku.

Z KOMISJI WOJSKOWEJ.

Min. spraw wojsk., gen. Sosnkowski, złożył wczoraj obszerne sprawozdanie, dotyczące projektów ustaw wniesionych przez rząd do Sejmu i tych, które w najbliższym czasie zostaną do Sejmu wniesione. Jako główne projekty ustaw, które powinny być w najbliższym czasie załatwione, wymienił p. minister projekt ustawy o powszechnej służbie wojskowej, o etatach, o obowiązkach i prawach wojskowych.

KOMISJA KONSTYTUCYJNA.

Sprawa zwołania Soboru prawosławnego.

Na posiedzeniu środowem pod przewodnictwem ks. Lutosławskiego, poseł *Błażejewicz* (Chadek) referował wniosek Ukraińców i Białorusinów, żądający zezwolenia Rządu *na odbycie Soboru Prawosławnego* w Polsce. Referent postawił wniosek, aby uznać żądanie Ukraińców i Białorusinów za bezprzedmiotowe.

Poseł *Chrucki* (Ukrainiec) i *Sieriebriannikow* (Rosjanin) popierali wniosek ukraińsko-białoruski, powołując się na to, że zamordowanie Metropolity Jerzego odsłoniło nienormalny stan kościoła prawosławnego w Polsce, wymagający rychłej sanacji.

Poseł tow. *Czapiński* zwrócił uwagę na to, że wniosek ukraińsko - białoruski jest nieco przedwczesny, gdyż według uchwały Synodu Prawosławnego zwołanie Soboru wprawdzie jest postanowione, ale znajduje się dopiero w stadjum przygotowawczem i sprawa będzie jeszcze przedmiotem obrad biskupów; dopiero wówczas, gdyby Zjazd Biskupów nie otrzymał zezwolenia na odbycie Soboru, może nastąpić interwencja Sejmu. Mówca obawia się, że w obecnem stadjum uchwalenie wniosku ukraińsko - białoruskiego byłoby tylko atutem w ręku jednego z dwuch zwalczających się nawzajem obozów cerkwi prawosławnej. Dlatego proponuje wnioskodawcom wniosek *chwilowo wycofać* i zgłosić ponownie wówczas, gdy nastąpi ewentualnie konflikt pomiędzy Zjazdem Biskupów a władzami polskiemi. Z drugiej atoli strony mówca zwraca się *przeciwko wnioskowi referenta* Błażejewicza, gdyż przyjęcie jego wniosku mogłoby być zrozumiane, jako zachęta pod adresem Rządu, by nie udzielał zezwolenia na odbycie Soboru. Mówca kończy wyrażeniem przekonania, że gdyby nastąpił rozdział kościoła od państwa, ustałyby te nieustanne konflikty pomiędzy władzami państwowemi i związkami religijnemi.

Ks. Lutosławski usiłuje poprzeć stanowisko referenta, dowodząc, iż jego wniosek sprawy nie przesądza; wyraża tylko opinję, *że na razie* zezwolenie rządu jest przedwczesne, skoro sprawa nie dojrzała w samym kościele prawosławnym.

Poseł *Chomiński* z „Wyzwolenia“ popiera stanowisko socjalistów. Poseł *Grünbaum* gorąco popiera sprawę Soboru Prawosławnego w myśl wniosku ukraińsko - białoruskiego. Poseł *Petrycki* (Z. L.-N.) dowodzi, że kościoły prawosławne zawsze były i są narzędziami władz politycznych; wobec tego popiera wniosek referenta.

Posłowie ukraińsko - białoruscy godzą się na odłożenie swego wniosku w myśl propozycji socjalistów i wyzwoleńców, atoli ks. Lutosławski oddaje to pod głosowanie i propozycja odłożenia *upada* mniejszością jednego głosu. Natomiast większością jednego głosu zostaje *uchwalony wniosek referenta* Błażejewicza, uznający żądanie Ukraińców i Białorusinów za bezprzedmiotowe.

TRYBUNAŁ KOMPETENCYJNY.

Na wczorajszem posiedzeniu podkomisji prawniczej, pod przewodn. tow. dr. Marka, prowadzono w dalszym ciągu narady nad sprawą trybunału kompetencyjnego. Zakończono dyskusję nad zakresem działalności i ustrojem trybunału kompetencyjnego. W zasadzie podkomisja oświadczyła się za przyznaniem członkom trybunału kompetencyjnego przywileju nietykalności sędziowskiej w myśl art. 79 ustawy konstytucyjnej, jak również za tem, by trybunał kompetencyjny sam w regulaminie ustalił kwestję ewentualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej swoich członków.

SENACKA KOMISJA PRAWNICZA.

Senacka komisja prawnicza na posiedzeniu wczorajszem przyjęła projekt ustawy o Trybunale Stanu. Do projektu uchwalonego przez Sejm wprowadzono poprawki, dotyczące kwalifikacji członków Trybunału Stanu i odpowiedzialności ministrów za czynności urzędowe nietylko Prezydenta Rzplitej, ale i zastępującego go marszałka Sejmu.

SPRAWA INWALIDZKA

Z komisji Opieki Społecznej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji opieki społecznej przedstawiciel rządu, pułk. Kołłątaj, złożył oświadczenie w sprawie działalności M. S. Wojsk. w dziedzinie opieki nad inwalidami oraz wdowami i sierotami po poległych. Dawne czynności M. S. Wojsk. zostały podzielone między 3 ministerja: M. S. Wojsk. zajmuje się leczeniem, doleczaniem, rewizją wojskowo-lekarską i zaopatrzeniem inwalidów w protezy. Ministerjum skarbu przekazano sprawę wszelkich wypłat inwalidzkich, ministerjum zaś pracy przekazano zorganizowanie opieki nad inwalidami w zakresie szkolenia, wynajdywania pracy etc. Liczba inwalidów, zarejestrowanych w Rzplitej, przekracza 200 tys. Min. Wojny ma do dyspozycji 1300 łóżek w szpitalach i zakładach protezowych.

Wobec podniesionych w dyskusji zarzutów pod adresem Min. Skarbu, że zalega ono w wypłacaniu zapomóg, postanowiono zaprosić przedstawiciela tego ministerjum dla udzielenia wyjaśnień.

Zaproszony przez komisję przedstawiciel inwalidów, p. Kikiewicz, przedstawił dowody, świadczące o niewykonywaniu ustawy inwalidzkiej i o wypaczeniu jej tendencji przez organy wykonawcze. W tej sprawie postanowiono zażądać wyjaśnień.

ECHA „REWELACJI“ P. GŁĄBIŃSKIEGO.

List premjera, gen. Sikorskiego.

Ostatnio w kuluarach sejmowych krąży odpis listu premjera Sikorskiego, nadesłanego na ręce posła Głąbińskiego. W liście swym gen. Sikorski stwierdza, że okólnik Min. Spraw Wewnętrznych, na który się powoływał w swem przemówieniu sejmowem pos. Głąbiński, nigdy z tego Ministerjum nie wyszedł. Wobec tego gen. Sikorski zaznacza, że odpowiedni ustęp mowy p. Głąbińskiego, opierający się na tym okólniku, stał się nieistotny. List kończy się następującym ustępem: „Nakoniec pragnę dodać, że, o ile pierwotnie ze zdziwieniem skonstatowałem reprodukowanie naszej korespondencji w powyższej sprawie na łamach prasy codziennej, o tyle obecnie wobec jej zakończenia nie widzę potrzeby utrzymywania niniejszego listu w tajemnicy“.

OBIAD PARLAMENTARNY.

Wczoraj o g. 8 wiecz. marszałek Rataj podejmował obiadem prezesów klubów sejmowych: tow. Barlickiego, p.p. Chacińskiego, Dubanowicza, Głąbińskiego, Naumana, Taraszkiewicza, Thona, Thugutta, Wachowiaka, Wasyńczuka i Witosa, wicemarszałków: Gdyka, Osieckiego, tow. Moraczewskiego, Poniatowskiego i Seydę, prezesa klubu sprawozdawców parlamentarnych, p. Bazylewskiego i dyr. biura parlamentarnego, p. Pomykalskiego.

PORZĄDEK DZIENNY

dzisiejszego posiedzenia Sejmu o godz. 4 popoł.

1. Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie upoważnienia Rady Ministrów do wprowadzenia zmian w kwotach pieniężnych, ustalonych w rosyjskiej ustawie postępowania cywilnego i niektórych innych ustawach, obowiązujących w b. zaborze rosyjskim.

2. Pierwsze czytanie ustawy o przenoszeniu przez zagraniczne zakłady ubezpieczeń praw i obowiązków z tytułu umów ubezpieczeń.

3. Sprawozdanie Komisji Skarbowej *o ustawie w przedmiocie wyrównania opłat stemplowych i podatków spadkowego i od darowizn.* Ref. p. Michalski.

4. Ustne sprawozdanie komisji skarbowej o ustawie, przywracającej moc obowiązującą ustawy z 10 maja 1921 r. *o regulowaniu podatków od spożycia, zużycia, względnie produkcji.* Ref. p. Kowalczuk.

5. Sprawozdanie Komisji Skarbowej w przedmiocie ustawy o *karach i odsetkach za zwłokę oraz o kosztach egzekucyjnych.* Ref. p. Byrka.

Kronika polityczna.

WALUTA POLSKA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 115 z dnia 28 grudnia 1922 r. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie zaprowadzenia waluty polskiej w górnośląskiej części Województwa Śląskiego w miejsce waluty niemieckiej z dniem 1 listopada 1923 r. Zgodnie z postanowieniami polsko - niemieckiej konwencji górnośląskiej, zyskał Rząd polski na podstawie powyższego rozporządzenia z dniem 1 stycznia 1923 r. prawo postanowienia, że już w okresie przejściowym do 1 listopada 1923 r. marka polska będzie miała równorzędnie z marką niemiecką zdolność zwalniania od zobowiązań, powstałych w okresie od dn. 1 stycznia 1923 r., jako dnia urzędowego zawiadomienia Rządu niemieckiego o wprowadzeniu waluty polskiej. Z prawa tego Rząd polski postanowił obecnie skorzystać. W dniu 26 lutego r. b. ukazało się w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzenie ministra skarbu z dn. 12 lutego r. b., wydane w porozumieniu ze Śląską Radą Wojewódzką w przedmiocie ustanowienia na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego marki polskiej drugim ustawowym środkiem płatniczym obok marki niemieckiej.

Rozporządzenie powyższe postanawia, że zobowiązania, opiewające na marki niemieckie, płatne na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego, powstałe po dniu 31 grudnia 1922, mogą być spłacane w markach niemieckich lub markach polskich według kursu, przyczem wybór waluty, w jakiej zobowiązanie ma być spłacane, należy do dłużnika. W związku z powyższem dnia 22 lutego r. b. minister skarbu, na podstawie uchwały Rady Ministrów z dn. 14 lutego r. b., wniósł do Sejmu projekt ustawy w przedmiocie stosowania na G. Śląsku kar za nieprzyjmowanie marek polskich, względnie żądanie kursu, który w sposób dla spłacającego niekorzystny różni się od kursu urzędowego. Kurs urzędowy ustalany będzie każdego dnia powszedniego przez Izbę Handlową w Katowicach i ogłaszany codziennie w urzędach pocztowych. Jako termin wprowadzenia marki polskiej na G. Śląsku na podstawie powyższych przepisów został przez ministerstwo skarbu ustalony dzień 1-szy marca r. b. Z tym dniem marka polska zostanie przyjęta jako podstawowa dla wszelkich wpłat i wypłat rządowych, w szczególności na kolejach, urzędach pocztowych i telegraficznych, i przy aprowizacji rządowej. Marka niemiecka zostanie przytem, w myśl konwencji górnośląskiej, zatrzymana do dnia 1-go listopada r. b., jako drugi środek płatniczy i przyjmowana będzie według kursu urzędowego. (PAT.).

PROCES O ZABÓJSTWO METROPOLITY JERZEGO.

Sprawę o zabójstwo metropolity Jerzego odłożono do d. 17 kwietnia r. b.

Sprawa będzie sądzona w 8-ym wydziale warszawskiego sądu okręgowego w trybie doraźnego postępowania.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 28 b.m. poleciła ministrowi sprawiedliwości wygotowanie projektu ustawy w przedmiocie rozszerzenia sądów doraźnych na przemytników i na zbrodnie zmowy celem ukrywania i niesprzedawania artykułów pierwszej potrzeby. Dla dostarczenia pracy bezrobotnym Rada Ministrów uchwaliła przystąpić do rozpoczęcia robót koło rozbioru soboru prawosławnego na placu Saskim. Pozatem Rada Ministrów uchwaliła: wniosek ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie objęcia przez rząd muzeum narodowego w Rapperswillu i inne.

Drugą część posiedzenia poświęcono szczegółowemu rozpatrzeniu złożonego przez ministra skarbu projektu ustawy o naprawie skarbu Rzeczypospolitej. Projekt uchwalono. Pozostały tylko do uzgodnienia drobne punkty projektu z poszczególnemi resortami ministerjalnemi. Omówienie tych punktów wymaga jeszcze dodatkowego posiedzenia, które wyznaczone zostało na piątek. Na tem posiedzenie Rady Ministrów zamknięto.

USTAWA O ZABEZPIECZENIU OD BEZROBOCIA.

Ministerjum Pracy opracowało obecnie tymczasową ustawę o zabezpieczeniu od bezrobocia. Po przeprowadzeniu pewnych zmian, zaproponowanych przez ministerjum skarbu, ustawa powyższa zostanie w tych dniach przesłana do prezydjum rady ministrów. (B. Inf. Pras.).

KONSUL ŁOTEWSKI W GDAŃSKU.

Minister Spraw Zagranicznych, w porozumieniu z Senatem w. m. Gdańska, udzielił exequatur p. Karolowi Kuszkiewiczowi, konsulowi Łotwy w w. m. Gdańsku.

P. Nowaczyński w „Rzeczpospolitej“ podaje wyjątki z art. tow. J. M. B. o Witosie i dodaje taki komentarz:

„Kłopocze się więc p. J. M. B. i martwi i kłopocze znowu, ale w głowie jego, w jego imaginacji absolutnie nie może powstać taki obrazek, jak oto stojący przed chatą Piast Kołodziej, głaskający łagodnie ujarzmioną, wytresowaną hienę, machającą doń przyjaźnie puszystym ogonem. Takiej wizji Bierenzweig i jego przyjaciele ścierpieć nie mogą“.

„Wizja“ p. Nowaczyńskiego świadczy, jak namiętnie „Chjena“ pożąda witosowych pieszczot. Gotowa nawet w „wizji“ p. N. udawać „ujarzmioną, wytresowaną“.. Sam p. Nowaczyński zapewnie szczerze się ubawił swoją „wizją“, ale „Chjena“ skrzywi się mocno na takie sowizdrzalskie kawały...

W naszej „wizji“ rzecz wygląda tak, że „Chjena“ chce mocno schwytać Piasta - Kołodzieja za portki, poprowadzić go na pańskie podwórko i tam pilnować...

„Wizja“ p. Nowaczyńskiego jest tak samo zgodna z prawdą, jak nazywanie tow. Borskiego — Bierenzweigem..

TELEGRAMY.

W Zagłębiu Ruhry.

SABOTAŻE.

Düsseldorf, 27 lutego. (PAT.). Wskutek spowodowanego sabotażem wykolejenia pociągu w Kapellen pięciu funkcjonarjuszy kolejowych zostało kontuzjowanych. Reński kabel telefoniczny został ponownie uszkodzony, wskutek akcji sabotażowej, wobec czego komunikacja telefoniczna między Essen a Duisburgiem jest przerwana.

NAPAŚCIE NA FRANCUZÓW.

Bochum, 27 lutego. (PAT.) Przed dworcem tutejszym napadnięto na dwóch sprzedawców gazet, Francuza i Belgijczyka; ponadto dokonano w jednej z restauracji napadu na oficera francuskiego oraz tłumacza. W związku z tem władze okupacyjne zastosują odpowiednie sankcje.

LOS SKAZANYCH NIEMCÓW.

Koblencja, 28 lutego. (PAT.). Komisja międzysojusznicza w Nadrenji postanowiła, aby zasądzeni przez sądy wojskowe Niemcy odsiadywali kary więzienia nie w więzieniach niemieckich, lecz francuskich, angielskich i belgijskich.

ROZWIĄZANIE POLICJI W ESSEN.

Essen, 28 lutego. (PAT.). Gen. Degoutte wydał rozporządzenie, mocą którego policja niemiecka w mieście Essen oraz w pow. esseńskim zostaje rozwiązana. Wszyscy urzędnicy policji bezpieczeństwa zostają wydaleni z terenu okupowanego, a na miejsce ich utworzona ma być straż gminna w sile 600 lud

Bochum, 28 lutego. (PAT.). (P. R.). W dniu dzisiejszym zajęte zostały koszary tutejszej policji zielonej, przyczem policja została rozbrojona. Jest to dalszy ciąg akcji rozbrajania policji, zapoczątkowany w Essen rozbrojeniem tamtejszej policji bezpieczeństwa (Schutzpolizei). Gdy cała ta akcja będzie ukończona w Bochum, władze okupacyjne przystąpią do podobnej akcji w szeregu innych miast.

RZĄD RZESZY NAMAWIA DO OPORU.

Düsseldorf, 27 lutego. (PAT.). W dalszym ciągu przejęto szereg instrukcji rządu Rzeszy, zalecających opór bierny wobec władz okupacyjnych.

Paryż, 28 lutego. (PAT.). Rząd francuski został poinformowany, że w Niemczech stworzono dwie komisje, mające na celu kierowanie akcją oporu ludności w strefie okupacji: jedną w Hamm, drugą w Elberfeldzie.

WYNAGRODZENIE DLA STRAJKUJĄCYCH.

Moguncja, 28 lutego. (PAT.). Strajkujący kolejarze w okręgu dyrekcji kolejowej Moguncji mieli pobrać wynagrodzenie oraz odszkodowania do 1-go kwietnia włącznie. W istocie około 10 strajkujących kolejarzy udało się w dniu wczorajszym do Wormacji dla odebrania wynagrodzeń, które rozdzielano tam strajkującym.

GÓRNICY OBCYCH NARODOWOŚCI NIE BĘDĄ MIELI PRAWA POBYTU.

Paryż, 28 lutego. (PAT.). „Echo de Paris" donosi z Düsseldorfu, że władze niemieckie w zagłębiu Ruhry postanowiły odmawiać odtąd pozwolenia na pobyt w zagłębiu górnikom obcych narodowości.

NOTA NIEMIECKA.

Berlin, 28 lutego. (PAT.). Komisarz państwowy dla terenu okupowanego ks. Hatzfeld Wildenburg z polecenia rządu Rzeszy przedłożył międzysojuszniczej komisji nadreńskiej notę, w której wskazuje na skutki, jakie mogą być spowodowane konfiskatą materjału kolejowego przez Francuzów, oraz aresztowaniem urzędników kolejowych, jak również konfiskatą większych sum pieniężnych z kas kolejowych i banków Rzeszy w obwodzie trewirskim.

BELGIJSCY URZĘDNICY NA TERENIE OKUPACYJNYM.

Berlin, 28 lutego. (PAT.). Według doniesień prasy niemieckiej, belgijskie władze wojskowe zawezwały belgijskich urzędników kolejowych oraz urzędników pocztowych i telegraficznych do zgłaszania się do służby na okupowanym terenie niemieckim..

Sprawy tureckie.

W ANGORSKIEM ZGROMADZENIU NARODOWEM.

Angora, 28 lutego. (PAT.). Według doniesień dzienników, rząd przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu propozycję podpisania klauzul pokojowych, przyjętych w Lozannie, pod warunkiem, że wyłączone będą kwestje finansowe i ekonomiczne, których uregulowanie nastąpiłoby w okresie 5-ciu miesięcy.

STANOWISKO RZĄDU ANGIELSKIEGO

Paryż, 28 lutego. (PAT.). „Petit Parisien" donosi za prasą konstantynopolitańską: Wysoki komisarz angielski zawiadomił Adnan Beja, że Anglja nie zgodzi się na wyłączenie z traktatu pokojowego klauzul ekonomicznych i na poddanie ich dyskusji po podpisaniu traktatu.

Sprawa granic wschodnich Polski.

Paryż, 28 lutego. (A. W.). Członkowie Rady Ambasadorów przekazali notę rządu polskiego w sprawie granic wschodnich swoim rządom.

W parlamencie angielskim.

Londyn, 27 lutego. (PAT.). W izbie gmin Sinclair, deputowany liberalny z. Southerland, wniósł interpelację w sprawie konfliktu polsko - litewskiego, zapytując, czy rząd podjął zarządzenia w celu doprowadzenia do interwencji Ligi Narodów w tej sprawie. W imieniu rządu Mc Neill odpowiedział, że Liga Narodów powinna powziąć decyzję sama. Na zapytanie Sinclaira, czy inicjatywa mocarstw jest konieczną dla wywołania akcji Ligi Narodów, Mc Neill odpowiedział, że, wobec odrzucenia przez Litwę decyzji Rady Ligi Narodów, rząd angielski uważa interwencję Anglji w tej sprawie za zbędną.

Po zaburzeniach w Kłajpedzie.

Kłajpeda, 28 lutego. (PAT.). Z powodu onegdajszych demonstracji w Kłajpedzie, rząd litewski wysłał do Kłajpedy silne posiłki wojskowe. Jest rzeczą charakterystyczną, że kompanja, utworzona z ochotników kłajpedzkich, przez cały czas trwania demonstracji trzymana była w koszarach, a żołnierzom tej kompanji nie wolno było pokazywać się na ulicy.

Ś. P.

ZOFJA LUXEMBURŻANKA

wychowanka pensji p. Kowalczykówny, ostatnia uczennica Wyższej Szkoły Muzycznej im. Chopina,

po długiej i ciężkiej chorobie zgasła w 21-szej wiośnie życia dnia 24 lutego 1923 r.

Pogrążeni w ciężkim smutku rodzice, siostra i ciotka zawiadamiają, że nabożeństwo żałobne odbędzie się **we czwartek dnia I Marca r. b. o godz. II-ej rano** w kościele św. Karola Boromeusza (na Powązkach), poczem nastąpi złożenie drogich nam zwłok do grobu na miejscowym cmentarzu.

Nowy rząd litewski.

Kowno, 28 lutego. (A. W.). Prezydent republiki przyjął 28 lutego dymisję gabinetu Galwanauskasa i powierzył mu misję utworzenia nowego gabinetu. Przedstawiony 27 lutego przez Galwanauskasa skład nowego gabinetu nie różni się zasadniczo od dotychczasowego. Obecny gabinet składa się z 9 ministrów. Prezydjum, sprawy zagraniczne i czasowe białoruskie objął Galwanauskas, sprawiedliwość Karoblis, obrona kraju major Szlisis, rolnictwo Janasz Aleksa, oświata Petrusz Jodatis; sprawy wewnętrzne Kavis Oleka, komunikacja Tomaszewicz, finanse, handel i przemysł Petrulis, sprawy żydowskie Frydman. Co do nominacji Frydmana, to nastąpiła ona bez woli frakcji żydowskiej, a osoba Frydmana uchodzi za nieodpowiedzialną pod względem politycznym.

Wysoki Komisarz Gdański.

Gdańsk, 28 lutego. (PAT.). Jak donosi „Danziger Ztg.", nowomianowany Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Mac Donnell przybędzie do Gdańska w przyszłą niedzielę. W Genewie spotka się ze swoim poprzednikiem gen. Hackingiem.

Proces o zabójstwo.

Poznań, 28 lutego. (A. W.). W środę wieczorem zapadł wyrok w głośnym procesie przeciwko porucznikowi 15 pułku ułanów Pruszyńskiemu o zabójstwo św. p. Bilaszewskiego. Sąd wojskowy po trzydniowych rozprawach uwolnił oskarżonego od winy, biorąc pod uwagę, iż por. Pruszyński działał w stanie obrony koniecznej.

Wiadomości telegraficzne.

— Prezydent Harding podpisał układ w sprawie konsolidacji długu angielskiego.

— Na kolejach rosyjskich wprowadzony ma być 12-godzinny dzień roboczy dla służby pociągowej, od którego odliczać się będzie czas postojów na stacjach.

— Francuskie Ministerjum Spraw Zagranicznych wydało żółtą księgę, zawierającą wszystkie dokumenty urzędowe, tyczące się sprawy odszkodowań aż do chwili konferencji paryskiej z dnia 22 stycznia r. b.

— Na mocy rozporządzenia rządu niemieckiego wstrzymano pocztowy ruch przesyłkowy z Francją. Władze niemieckie motywują konieczność tego zarządzenia względami ograniczeń kolejowych.

— Angielska para królewska przybędzie do Rzymu 7-go maja i zabawi do 12-go maja, poczem zwiedzi terytorjum, na którem rozgrywały się walki w okresie wojny światowej.

— Narodowy kongres komunistów norweskich przyjął 94 głosami przeciwko 92 głosom wniosek w sprawie rozszerzenia zakresu niezawisłości partji od Moskwy.

Wśród robotników rolnych.

LUBLIN.

Dn. 4 b. m. zebrani na walnym zjeździe robotnicy rolni z powiatów: Lubelskiego, Lubartowskiego i Puławskiego po przemówieniach całego szeregu mówców, uchwalili rezolucję domagającą się nie podpisywania umowy, o ile nie ureguluje ona sprawy wydalonych i nie poprawi warunków bytu robotników rolnych.

KOŁO.

(Korespondencja własna).

Na zjeździe dn. 4 b. m. zebrani robotnicy rolni uchwalili wezwać Rząd do niedopuszczania do zemsty obszarników na zagwarantowaną prawem wolność wyborów do Sejmu i Senatu, oraz domagać się uregulowania w drodze umowy sprawy zwolnień i godzeń. W przeciwnym razie robotnicy rolni będą zmuszeni do strajku obronnego.

W piątek, dn. marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p.

Bolesława Lubicz-Zahorskiego

w kościele Garnizonowym przy ul. Długiej o godz. 9-ej rano odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które zaprasza

RODZINA.

Głosy Czytelników.

Jak „Chjena" dba o oświatę dla ludu.

W dn. 23 b. m. odbyły się w Zwoleniu, twierdzy chjeńskiej, zgromadzenia gminne, przy udziale p. Starosty, Inspektora Samorządu Gminnego, oraz członka Wydziału Powiatowego, w sprawie dalszej budowy szkoły rolniczej i seminarjum nauczycielskiego (zaczęto budować w r. 1921 — 22 i pochłonęło to już 80 miljonów mk). Lecz tutejsi przywódcy chjeńscy *postanowili zaczętych szkół dalej nie budować*, a tem samem poniesione już na ten cel koszta mają być zmarnowane.

Miejscowa lewica, w liczbie kilku przedstawicieli broniła do upadłego tego pokarmu biednego ludu, jakim jest oświata, lecz chjeńska większość uchwaliła swoje. Oto są kwiatki z działalności naszych „ósemkowiczan".

Zwoleniak.

Zwoleń, 24/II 1923 r.

Ruch robotniczy

Z życia partji

WIELKIE ZEBRANIE P. P. S.

W niedzielę, 4 marca, o godz. 10 rano w sali Zw. Zaw. Handlowców, Sienna 16, odbędzie się zebranie P. P. S. Na porządku obrad: 1) sprawy organizacyjne, 2) sytuacja polityczna, 3) wolne wnioski. Referować będą tow. tow. posłowie: Barlicki, Jaworowski, Praussowa, Perl, radny Szpotański i ławnik Szczypiorski. Wstęp tylko za legitymacjami partyjnemi.

Warsz. Okr. Kom. Rob.

Dzielnica Mokotowska. W czwartek, dn. 1 marca, o godz. 5½ w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska. W czwartek, dn. 1 marca, o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Ochota. W czwartek, dn. 1 marca, o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Grójecka 45 m. 36, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Śródmiejska. W piątek, dn. 2 marca, o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Kolejowa Org. P. P. S. W piątek, dn. 2 marca, o godz. 6 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Powązki. W piątek, dn. 2 marca, o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powiśle. W piątek, dn. 2 marca, o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Grochowska. W piątek, dn. 2 marca, o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Kobielska 15, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Drukarzy P. P. S. W piątek, dn. 2 marca, o godz. 7 w lokalu dzielnicy Śródmiejskiej, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Jerozolimska. W sobotę, dn. 3 marca, o godz. 5 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica N. Brudno. W piątek, dn. 2 marca, o godz. 4 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowników P. P. S. W piątek, dn. 2 marca, o ogdz. 6 w lokalu dzielnicy Wola-Czyste, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła.

Ruch zawodowy

Posiedzenie W. R. Z. Z. W dniu 2 marca r. b., o godz. 5 po poł. odbędzie się w drugim terminie posiedzenie Warszawskiej Rady Związków Zawodowych, ważne bez względu na liczbę obecnych członków. Na porządku dziennym będą sprawy organizacyjne i kasowe.

Towarzysze! Stawcie się wszyscy.

Sekretarjat W. R. Z. Z.

Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich. Zarząd Oddziału Warszawskiego zawiadamia członków Związku, że w piątek, dn. 2 marca, o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w lokalu Gimnazjum Związkowego (Żórawia 49) *Walne Zebranie.* Na porządku dziennym: referat „Kasa Chorych a nauczycielstwo"; sprawy bieżące; wolne wnioski.

W fabryce Szustowa. Wczoraj dyrektor Ratnicki nie wpuścił do fabryki idących do pracy robotników i wywiesił kartę na bramie, głoszącą, że praca wszystkim robotnikom jest wymówiona. Jest to prawdopodobnie akt zemsty za przystąpienie zatrudnionych w tej fabryce robotników do Zw. Zaw. Przem. Browarnego. Ostrzega się wszystkich robotników, aby omijali zakłady Szustowa przy ul. Ceglanej 8.

Cóż na to Inspekcja Pracy?

PRACOWNICY FILMOWI.

Sprytni właściciele kin wymówili swym pracownikom pracę w dn. 13 lutego, motywując to zamknięciem kin. W dniu wczorajszym Polski Związek Zawodowy Pracowników Kinematograficznych i Polski Związek Przemysłu Filmowego zwróciły się z prośbą do ministra pracy, by ten interwenjował w duchu zlikwidowania zatargu właścicieli kin z Magistratem.

Ruch kult.-oświatowy.

Odczyt tow. Niedziałkowskiego. Dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu T. M. P., Bracka 18 m. 30, odbędzie się urządzony staraniem Zw. Niez. Mł. Socjalist. odczyt tow. Niedziałkowskiego n. t. „Materjalizm dziejowy".

W tym samym lokalu o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie Koła Uniwersyteckiego Z. N. M. S. Na porządku dziennym sprawa wyborów do Rady Nadzorczej Br. Pomocy.

T. U. R. Posiedzenie Komisji Naukowej Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się 2 marca, w piątek o godz. 5-ej po poł. w Klubie Sejmowym Z. P. P. S. — Obecność tow.tow. K. Praussa, St. Posnera, K. Czapińskiego, A. Struga, T. Hołówki i Zygm. Piotrowskiego — konieczna.

Z Klubu Kobiet Pracujących. Towarzystwo Klubu Kobiet Pracujących urządza w czwartek, 1 marca, o 8-ej wiecz. w lokalu czytelni W. S. S. Chłodna 45, zebranie organizacyjne z referatem posła Zofji Praussowej na temat: „Kobieta a walka z drożyzną".

Życie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zjednocz. 46.000—45.000.
Dolary kanadyjskie 44.5000—44.300.
Franki belgijskie 2410—2395.
Franki francuskie 2700.
Marki niemieckie 1.95—1.80.
Londyn 210.000—207.250—214.000.
Praga 1340—1360.
Szwajcarja 8650—8500.
Wiedeń 65.50—65.
Włochy 2240—2200.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie +4.°, najniższa +1.°0. W Zakopanem najwyższa +.°0, najniższa —2.°0.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie pochmurno, mglisto, miejscami drobny opad, temperatura nieco powyżej 0°, słabe wiatry południowe.

Walka miast polskich z drożyzną. Informują nas, iż zarząd Związku miast, pozostawiając sobie ogólne kierownictwo akcją, związaną z walką z drożyzną, uskuteczniać będzie techniczną stronę zakupu i rozdziału artykułów pierwszej potrzeby za pośrednictwem swej ekspozytury handlowej „Tow. aprowizacji miast polskich“. Uchwała powyższa została zaaprobowana przez wszystkie czynniki miarodajne.

O pożyczkę dla Wydziału Zaopatrywania. Magistrat występuje do Rady Miejskiej z nagłym wnioskiem o upoważnienie go do zaciągnięcia od Rządu krótkoterminowej pożyczki w wysokości 30 miljardów mkp. dla Wydziału Zaopatrywania miasta na cele aprowizacyjne. W ten sposób Wydział Zaopatrywania otrzymałby środki na walkę z drożyzną przez regulowanie artykułów żywności.

Nafta podrożała. Poczynając od dn. 27 lutego, cena nafty została podwyższona o 280 mk. za kilo, w ten sposób kilo nafty kosztuje obecnie 2,290 mk., czyli 1880 mk. za litr. Sklepy zakładów państwowych sprzedają naftę o 50 mk. taniej na litrze.

Trudności finansowe miasta. Wobec tego, iż do dnia 28 lutego Magistrat m. Warszawy nie otrzymał 3 miljardów marek z przyznanej miastu przez Rząd pięciomiljardowej pożyczki na pokrycie wydatków bieżących, w dn. 1 marca urzędnicy miejscy otrzymają zaledwie połowę swej pensji miesięcznej.

Nowy podatek. Podatek za prowadzenie rejestracji mieszkańców w m. st. Warszawie, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej i po zatwierdzeniu statutu przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych, będzie wprowadzony w życie od dn. 22 marca b. r. Jednocześnie projektuje Magistrat podniesienie norm podatkowych od osób przyjezdnych do 3000 mk. i od osób przeprowadzających się z domu do domu do mk. 1000.

Przed nową podwyżką taryfy tramwajowej. Wobec znacznej podwyżki płac pracownikom tramwajowym, zgodnie z orzeczeniem komisji statystycznej, dyrekcja tramwajów miejskich zmuszona będzie do opracowania nowego wniosku w sprawie podwyższenia taryfy, a to wobec znacznego powiększenia się kosztów eksploatacyjnych. Wysokość nowej podwyżki taryfy tramwajowej uzależniona jest w znacznej mierze od orzeczenia komisji statystycznej.

Nowa taksa dorożkarska. Za kurs jazdy w obrębie miasta wynosić będzie dla dorożek jednokonnych w dzień mk. 2800, w nocy 3800. Za jazdę od dworców kolejowych z bagażem: a) od Głównego, jak zwykły kurs, b) od Wschodniego, Gdańskiego i st. kolejki Mareckiej mk. 6400, c) od pozostałych dworców i przystani na Wiśle mk. 5000, o ile numer dorożki wzięty został od policjanta. Za godzinę jazdy w dzień mk. 7600, w nocy mk. 10000. Taksa dla dorożek parokonnych wynosi o 50 % więcej.

Gmach dla Y. M. C. A. Onegdaj Magistrat m. Warszawy uchwalił wyznaczyć pod budowę gmachu dla Y. M. C. A. plac w Al. 3-go Maja, w niewielkiej odległości od gmachu Ministerjum Kolei.

Opłata od wozów. Opłatę dzienną od wozów z artykułami żywnościowemi, paszą i opałem — za prawo handlu i postoju — podwyższył Magistrat do 5000 mk., od wózków ręcznych do 2500 mk. i od samochodów do 10000 mk.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odczyt o demonizmie i perwersji w sztuce. Jutro o godz. 8 wiecz. w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krak. Przedm. 66, prof. W. Trojanowski wygłosi odczyt, ilustrowany przezroczami, o demonizmie i perwersji w sztuce różnych epok i narodów, ze szczególnem uwzględnieniem pomysłów Moreau, Ropsa i Beardsleya. Odczyt jest przeznaczony tylko dla dorosłych.

Z Polsk. Tow. Geograficznego. Zebranie zwyczajne członków Tow. Geograficznego odbędzie się jutro o godz. 8 wiecz. w zakładzie geograficznym Uniwersytetu Warszawskiego (pałac Staszyca). Na porządku dziennym odczyt d-ra Jerzego Lotha pod tyt.: „Państwo polskie w oświetleniu geografji politycznej“.

Ze Zw. Bibljotekarzy Polskich, Koszykowa 26. Jutro o godz. 8 wiecz. p. J. R. Kuželewska, obywatelka Stanów Zjednoczonych, wygłosi referat p. t. „Kulturalno - artystyczny i pedagogiczny wpływ bibljoteki dla dzieci w Ameryce“.

Z Polsk. Tow. Fizycznego. Dnia 3 marca o g. 8 wiecz. odbędzie się w zakładzie fizycznym Uniwersytetu, Hoża 69, odczyt p. Z. Kowalczewskiej p. t. „Widmo charakterystyczne“. Będzie to czwarty z kolei odczyt z serji „Teorja kwantów i promieniowanie“, urządzanych staraniem Odd. War. Tow. Fiz.

WYPADKI.

Tragedja 17-letniego chłopca. Zamieszkały przy ul. Chmielnej 100 dozorca domu Józef Gołyński, wraz z drugą żoną 34-letnią Julją, miał 17-letniego syna Piotra. Gołyński, nie mogąc utrzymać się z marnej pensji stróżowskiej, pracował jako murarz przy robotach budowlanych. Między synem a macochą wynikały częste sprzeczki i nieporozumienia na tle nienawiści do chłopca. Onegdaj przed południem chłopiec, zapewne dla żartów, posunął wskazówkę zegara o godzinę naprzód. Przybywszy z obiadem do męża, macocha musiała czekać całą godzinę aż do przerwy obiadowej. Po powrocie do domu, czując złość do chłopca za wypłatanie jej niewinnego figla, rzuciła się, chcąc bić figlarza. Chłopiec, broniąc się, schwycił kawałek drzewa i uderzył macochę w czoło, robiąc jej guz. Następnie macocha oświadczyła chłopcu, że za ten postępek rozprawi się z nim ojciec, gdy powróci z roboty. Po pewnym czasie chłopiec wyszedł z domu. Po powrocie Gołyńskiego z pracy, chłopiec w dalszym ciągu nie wracał. Dopiero idąca do ubikacji ogólnej macocha ujrzała w pustej, otwartej szopie wiszącego na drucie, przymocowanym do belki, zaginionego chłopca. Na alarm zbiegli się lokatorzy, szybko zdjęli wiszącego, mającego szyję okręconą drutem dwa razy. Wszelkie zabiegi lokatorów i lekarza Pogotowia w celu uratowania chłopca okazały się bezowocne. Wśród licznie zgromadzonych lokatorów tego i sąsiednich domów poczęto mówić: „macocha powiesiła dziecko“. Przybyły wkrótce wywiadowce - przodownik Stefan Szefer z 8 komisarjatu ustalił, że chłopiec popełnił samobójstwo.

Zagadkowe utonięcie. Przechodzący onegdaj o godz. 6 wiecz. brzegiem Wisły Szczepan Dudek, Długa 4, zauważył jakiegoś mężczyznę, który również idąc brzegiem rzeki około ul. Boleść, wpadł do Wisły i utonął. Z pomocą pośpieszyli rybacy i współpracownicy Polskiej Żeglugi Państwowej, lecz tonącego już nie zauważyli, gdyż znikł on pod lodem. Natomiast na powierzchni wody znaleziono kapelusz miękki czarny. Za czarną wstążką kapelusza znaleziono dwie połówki biletów „Kino Pałace“. Świadek tragicznego wypadku Dudek rysopisu topielca wskazać nie może.

Zamach na „Rozwój“. Wczoraj w nocy niewykryci złodzieje wybili szybę wystawową w sklepie spółdzielni towarzystwa „Rozwój“ przy ul. Żórawiej 2 i skradli z wystawy 4 metry cajgu francuskiego i 17 madepolamu, na ogólną sumę 615 tysięcy marek.

Z sądów.

Morderca narzeczonej przed Sądem doraźnym.

Czytelnicy nasi niechybnie pamiętają opis zbrodni, dokonanej przed trzema tygodniami w pobliżu Cegłowa (powiat mińsko - mazowiecki) przez Bolesława Laskusa (lat 30) na osobie swej narzeczonej 22-letniej Marji Jarzębskiej.

Nie powtarzając więc szczegółów tej ohydnej, dokonanej w sposób okrutny, zbrodni, w celu rabunku, zaznaczamy, iż na wczorajszem posiedzeniu Sądu doraźnego morderca ten nie okazał najmniejszej skruchy, przyznał się do mordu, a szereg świadków scharakteryzował sprawcę, jako człowieka o najgorszej przeszłości, włóczęgę i karanego już niejednokrotnie za kradzieże.

Jak się okazuje, Laskus, syn zamożnego gospodarza, bynajmniej serjo nie myślał o pobraniu się z ofiarą, pragnął tylko uwolnić się od zapłacenia należnych jej 60.000 marek i zrabowania u niej znacznie większej sumy posagowej, którą zamordowana zabrała z sobą z namowy „narzeczonego“, dla poczynienia sprawunków, niby przedweselnych, w mieście. Sam fakt uderzenia ofiary w skroń, roztrzaskania jej czaszki i następnie poderznięcia jej gardła za pomocą umyślnie wyostrzonej blaszki — stał się wkrótce po opuszczeniu przez Jarzębską i jej wrzekomo narzeczonego — sali tanecznej, gdzie ochoczo się tego wieczora bawiła.

Przedstawiciel urzędu publicznego prokurator Docha, zestawiwszy z całą dokładnością szczegóły przewodu sądowego, żądał bezwzględnie zastosowania kary śmierci.

Obrońca z urzędu, adw. Wacowski, dowodził, że nie było tu wyraźnej premedytacji. Myśl potworna powstała u mordercy nagle, bez przygotowania, przypuszczalnie po scenie zazdrości.

„Ostatnie słowo“ zbrodniarza brzmiało: „a co mam mówić — nic“.

Sąd doraźny, po krótkiej naradzie, wyniósł

wyrok,

skazujący Bolesława Laskusa na **karę śmierci przez rozstrzelanie**, przyczem postanowił znalezione podczas rewizji u L. pieniądze, w sumie 134.000 mk., wydać spadkobiercom zamordowanej Jarzębskiej.

Wniesione natychmiast przez obrońcę skazanego podanie o ułaskawienie Prezydent Rzeczypospolitej odrzucił i wyrok — w chwili odczytywania słów tych — będzie już wykonany (6-ta rano).

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Opowieści Hofmana“.

Teatr Rozmaitości. Dziś i dni nast. „Wieczór trzech króli“.

Teatr Polski. Dziś „Pan Jowialski“.

Teatr Mały. Dziś i dni następnych „Zabawa w miłość“.

Teatr Komedja. Dziś „Dardanelle“.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Królewski jedynak“

Teatr Reduta. Dziś i codziennie „Lekkoduch“.

Teatr Nowości. Dziś „Bajadera“.

Teatr Nowy. Dziś i codziennie „Czarne róże“.

Teatr Praski. Dziś i jutro „Wesoła Lola“.

Z Filharmonji. Olga Desmond, jedna z najwybitniejszych tancerek „wystąpi dziś w Filharmonji i wypełni ciekawy program, obejmujący utwory różnych autorów i charakterów.

„Zaczarowany zamek“ w teatrze Polskim. W niedzielę 4 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się w teatrze Polskim 8-e z rzędu przedstawienie Teatru dla dzieci, zorganizowane przez Międz. Kom. Kult.-Art. Dana będzie po raz 1-y doskonała 3-aktowa baśń fantastyczna „Zaczarowany zamek“ Benedykta Henza. Bilety są do nabycia w Biurze Centralnem Międz. Kom. Kult.-Art., Bracka 18 m. 5, I piętro w podwórzu, od godz. 4—7 wiecz.

Sport.

Na aparacie bezmotorowym.

Lotnik Maneyrol przebył na samolocie bezmotorowym przestrzeń 8 klm. w linji prostej, bijąc w ten sposób ostatni światowy rekord na dystans.

Spółka Akcyjna
Młyny i Zakłady Przemysłowo-Zbożowe
PIEKARNIA AMERYKAŃSKA
Warszawa, Wolska 40, tel. 78-87.

Niniejszym podajemy ceny na pieczywo z naszej piekarni włącznie z dostawą do Sklepów i Instytucji Społecznych, a mianowicie:

CENY pieczywa od dnia 1 Marca 1923 roku:

Chleb razowy	za 1 klg.	mk. 1600.—
„ sitkowy	„ 1 „	„ 1600.—
„ „	„ 1½ „	„ 2400.—
„ pytlowy okr.	„ 1 „	„ 2450.—
„ „ długi	„ 1 „	„ 2450.—
„ drożdżowy	„ — 800 gr.	„ 2450.—
Warszawianki	„ — 45 „	„ 180.—
Francuskie	„ — 180 „	„ 720.—
Strucle i chały	„ — 450 „	„ 1800.—

Ceny powyższe obowiązują nas do dnia 8 marca 1923 r. włącznie.

Zarząd Sp. Akc.

Wszystkim szczególnie urzędnikom dajemy **NA RATY**
Ubiory męskie gotowe i na zamówienia olbrzymi wybór materjałów zagranicznych i krajowych.
DŁUGA 50, sklep 43.

Odpis. Nr. I.

OGŁOSZENIE.

1. Kazimierz Bąba, urodzony 30 listopada 1897 roku, ślusarz,
2. Stefan Bąba, urodzony 28 lipca 1894 roku, urzędnik prywatny,
synowie Franciszka i Michaliny Bystra zamieszkali w Łodzi, wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego „Bąba” na nazwisko „Romowski”.

Województwo Łódzkie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88, p. 478 wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa w Łodzi w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za wojewodę:
(—) Tulecki.

Na stopień drogisty rozpoczyna przygotowanie w dniu **21 marca r. b.**
Leon Redlus prowizor farmacji Złota 26, m. 16.

ŻELAZNA 41.

Forniery i Dykty
po cenach fabrycznych poleca
Skład Fabryczny
Szlosberg i Oksenberg
Żelazna Nr. 41 (róg Siennej).

UWAGA!

GOTOWE I NA ZAMÓWIENIE-ROBOTA WYKWINTNA

GARNITURY MĘSKIE
UBRANIA DLA MŁODZIEŻY.



Paltoty

SP. AKC.
Bracia Jabłkowscy
Warszawa-Bracka 25. Wilno-Mickiewicza-18.

Lek.-Dent. E. MEERSON
Przyjmuję 10—1 i 3—7.
Wolska 34 m. 5, II-gie piętro.

Dr. S. Jermułowicz
b. ordyn. klin. uniwers (prof. Neissera) we Wrocławiu. Chor. skóry, wener. płciowe, (niemoc.) **Lecz. pr. Roentgena, d'Arsonvala, Kromayera (lampa kwarcowa).** Od 12—2 i 5—7.
Szkolna 8.

Dr. med. HIPOLIT SCHOENMAN
b. lekarz szpit. w Szwajcarji Specjaln.: chor. weneryczne (wlewania 606—914); niemoc płciowa przyjm. od 12—2 i od 5—7 wiecz. Panie 11—12. Hortensja 6, telefon 36-55.

Dr. F. ROSTKOWSKI lek. asvst. szpit. św. Łazarza Chor. skór., wener., analizy krwi na syfilis Chłodna 26, tel. 99-29. Od 1—3 i 5—7.

OGŁOSZENIA DROBNE.

A) Choroby weneryczne. skórne, rzeżączkę, syfilis leczy w krótkim czasie. Niezamożnym ustępstwo. Dr. Weintraub, Praga Targowa 78 m. 10 przy Wileńskiej od 5—8.

A) Obrączki ślubne, złote pierścionki daje na raty. Kupuję biżuterję, zegarki. Przyjmuję reperacje tanio, dobrze. Zegarmistrz, Gutmacher, Smocza 21.

BACZNOŚĆ! Garnitury marynarkowe, żakietowe, futra, palta, jesionki, saki, spodnie, najtaniej w Wytwórni ubiorów Sipowski i Majewski, Chmielna 49, front II piętro narożny dom przy dworcu głównym. Uwaga: szyjemy na zamówienia z własnych i powierzonych materjałów o 50% taniej.

DZIECInne obuwie. Nowy Świat 49, m. 29. Fr. Skarżyński.

DZIEWCZĘTA na praktykę do nauki rzemiosł na posyłki, do fabryk i do służby; chłopców — uczni — praktykantów, terminatorów, chętnych do nauki wszelkich zawodów, oraz na posyłki do pomocy i do fabryk poleca Oddział dla Młodocianych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie, Plac Napoleona 10, tel. 18 21. Uczciwość zapewniona pisemnemi poręczeniami rodziców.

Jest do odebrania suka wilczyca za zwrotem kosztów maści białej. Hoża 9, m. 24.

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca na przychodnie lub na stałe. Widok 10, dozorca.

LEKARZE poszukiwani reflektujący na posady lekarskie w instytucjach rządowych, komunalnych oraz na stanowiska lekarzy wolnopraktykujących w b. Kongresówce, Małopolsce, Pomorzu i Kresach Wschodnich. Informacji udziela Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Warszawa, Plac Napoleona 10, pokój 15, tel. 232 16.

Magle dobrze prosperujace do sprzedania. Leopoldyny Nr. 35.

Meble rozmaite solidnej roboty. Wielki wybór, wyprzedaję najtaniej! „Juljan” Szpitalna 4.

Maszyny do szycia „Kasprzyckiego” Tanio—Hurtowo—Detalicznie—Raty. Warszawa, Marszałkowska 153.

Nowy katalog książek wysyła księgarnia Jana Mackowa. Rożniatów (Małopolska).

Wiele pieniędzy zaoszczędzacie
W KAŻDEM
Gospodarstwie
PRZEZ UŻYWANIE TŁUSZCZU
Kunerol
100% CZYSTEGO TŁUSZCZU Z ORZECHÓW KOKOSOWYCH.

Przedstawiciel: Sp. Akc. Lambert & Krzysiak, Warszawa, Niecała 8.

MASZYNA POSPIESZNA

„Johannisberg” 64 X 96 z wszelkimi przyborami używana, lecz jak nowa loco Lwów okazyjnie natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia pod „MASZYNA” do biura ogłoszeń
„Małopolska Reklama”
LWÓW, ul. Kopernika 16.

OBUWIA jedyne źródło dobrego, taniego kupna Jerozolimska 19, wprost bramy.

Okulary, binokle, prezerwatywy „Venus”, najlepsze noże do golenia Żarówki „Vertex” nadeszły. Najtaniej bo w podwórzu. Optyk „Akst”, Jerozolimska 33 róg Marszałkowskiej.

OKRYCIA, KOSTJUMY, SUKNIE. Wielki wybór. Najtaniej. Hoża 54

Obuwie trwałe najlepszych szewców na raty. Sienkiewicza 3, m. 19.

***) **OSTATNIE MODELE WIOSENNE** na Palta, Kostjumy damskie, dziecięce. Suknie, Bluzki, Spódniczki, Penuary, Bielizna, **Trykotaże** damskie, dziecięce. Dżempry jedwabne, wełniane. **Sukienki,** Mundurki, Fartuszki, **Garniturki** Paltka dla panienek, chłopięce, uczniowskie paltka poleca po cenach bardzo niskich Edward Szyszko **MARSZAŁKOWSKA 99,** telefon 184 95.

PIEKARNIA prsy stacji kolejowej Hajnówka p. Bielsk, 4 fabryki i export leśny sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość na miejscu lub Warszawa, Browarna 12, m. 65.

150 TYSIĘCY mk. palto wiosenne męskie reglan, najmodniejsze, dwa garnitury marynarkowe męskie po 200 tysięcy sprzedam zaraz. Piękna 64 (bez litery) m. 11. Handlarze wyłączeni.

ZĘBY SZTUCZNE, korony, mostki. Przeróbka starych zębów. Przyjezdnym zamówienia w ciągu dnia. Reparacje na poczekaniu Ceny niskie. Laboratorjum zębów sztucznych. Senatorska № domu 28|30 mieszkanie 29. Przy laboratorjum gabinet dentystyczny. Niezamożnym ustępstwo.

ZĘBY sztuczne bez podniebienia, korony, mostki, reparacje w przeciągu 2 godzin, wykonywa punktualnie na dogodnych warunkach z kilkoletnią gwarancją. Laboratorjum zębów sztucznych. H. Ratuszniak, Leszno 36, telefon 274-49. Uwaga: Druga brama, II-gie piętro, m. 26.

Zamienię 1 pokój duży na pokój z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią. Dopłacę. Wiadomość Solec 105—45, od 1—3 pp.

ZĘBY sztuczne, korony, mostki złote, reperacje, przeróbka starych wykonywa Technik-dentystyczny Złota 21—4 telefon 136-80.

Kupujcie 8% Pożyczkę Złotą.

DZIERŻAWY

Administracja Gospodarstwa Rolnego i Leśnego m. st. Warszawy podaje do wiadomości, iż ma do wydzierżawienia działki wielkości od 1 do 20 morgów. Informacji udziela biuro Administracji ul. Krakowskie-Przedmieście 7 m. 17 w godzinach biurowych.

HURTOWNIA
„Źródło Polskie”
Nowicki-Makarowski
Złota 64, tel. 231-66.
poleca kooperatywom, stowarzyszeniom i kupcom po cenach konkurencyjnych towary:
kolonialne, mączne i mydlarskie
z własnych składów.
Natychmiastowa ekspedycja na inkaso i za zaliczeniem.

UWAGA..!
Obiady
od 12 godz. do 9 wiecz.
Flaki
Zielna 4.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Redaktor odpowiedzialny Jerzy Szapiro. Wydawca: Rada Nacz. P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika”. Warecka 7.